

GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

POZNANSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

Nr 231. — W Srodę dnia 3. Października 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 29 Września.

N. Król pojechał wczoraj do Cieplic.

N. Pan raczył dotychczasowego Assessora Reichenbach mianować Dyrektorem przy banku głównym.

Wyjechał stąd: JW. rzeczywisty Tajny Radzca, Baron Alexander Humboldt, do Cieplic.

Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a.

Z Petersburga, dn. 8. Września. (st. st.)

Cesarz Jmć na drodze z Petersburga przybył d. 1. b. m. o 6½ z południa w pożądanym zdrowiu do m. Porchowa, i po zmianie koni, udał się w dalszą podróż.

Królowa wdowa Anna Imeretyńska umarła 18. z. m. w Moskwie, w 67. r. życia, na ręku syna swojego Czerwiczka Imeretyńskiego, Generał-Majora Konstantyna. Obrzęd jej pogrzebu odbył się z przyzwoitą wystawą 20. t. m. w klasztorze Dońskim.

Wilno, d. 26. Sierpnia. — Z postanowienia Zwierzchności czyni się niniejsze ogłoszenie, iż od d. 1. przyszłego miesiąca Wrze-

śnia, otwierają się w Cesarskiej Akademii medyko-chirurgicznej Wileńskiej kursa nauk dla lekarzy, weterynarzów i farmaceutów. Życzący słuchać tych nauk i być przyjętymi za studentów Akademii, obowiązani będą przy podaniu próby dołączyć:

1) Świadcstwo ukończenia nauk szkolnych w Gimnazjum; którzy zaś z domowej są edukacyi, ci, dla przekonania się o dostatecznym do słuchania wyższych nauk usposobieniu, będą musieli poddać się ściślemu examinowi. 2) Metrykę chrztu. 3) Urzędowe świadectwo urodzenia i stanu, z którego pochodzą. Nakoniec: każdy, o własnym koszcie uczący się, przy podaniu próby, ma złożyć na raz jeden rubli assygn. 25. Uczniowie mający słuchać nauk dla weterynarzów i farmaceutów przepisanych, są wolni od składania świadectw o ukończeniu nauk w Gimnazjum. — Wilno, d. 20. Sierpnia 1832. — (podp.) Radzca Stanu, Professor i Kawaler M. Mianowski.

Komitet Szkolny tymczasowy w Wilnie, z polecenia JW. Kuratora wydziału naukowego Białoruskiego, wzywa niniejszém osoby, życzące zająć miejsca Nauczycieli, jeśli się odkryją wakanse w szkołach pomienionego wydziału, ażeby życzenia swoje przesyłały Komitetowi, z dołączeniem świadectw o swoich stopniach uczonych, o zajęciach się lub słu-

źbie od czasu wyjścia z Uniwersytetu, tudzież o teraźniejszym miejscu pobytu swego. Dan w Wilnie d. 19. Sierpnia 1832. r.

Tyflis, dnia 5. Sierpnia. — Dn. 2. b. m. o godz. 4. min. 25tej po południu, dało się tu czuć lekkie wstrząśnienie podziemne, poprzedzone dość długim chwianiem się ziemi. Nazajutrz o 3. godz. 10 min. popołudniu miały miejsce dwa chwilowe, lecz nader silne, wstrząśnienia, z hukiem podziemnym.

N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 22. Września.

Handelsblad donosi: „Listy wczoraj tu z Londynu nadeszłe donoszą, że na przełożenia Lorda Palmerstona gabinet Belgijski przeczącą dał odpowiedź. Podobnie się też nasz dwór oświadczył przeciw tym układom.

Z Bruxelli, dnia 23. Września.

Dzisiaj Królestwo Jmć przybyli wraz z Xięciem Orleańskim z Laeken do stolicy. Król dał natychmiast Posłowi belgijskiemu z Paryża przybyłemu, Panu Lehon, posłuchanie prywatne i pracował potem naprzód z Ministrem sprawiedliwości, a potem z Ministrem wojny; po odbytej pracy nastąpił przegląd kilku batalionów wojska.

Memorial zawiera następujący nieco niezrozumiały artykuł: „Wiadomo, że się od kilku miesięcy flota francuzka koncentruje w Szerburgu, przeznaczona do udania się na Skaldę. Prawdziwa albo udawana nadzieja, którą w Londynie wynurzano, że sprawy nasze drogą pokoju załatwić się dadzą, zmieniła przeznaczenie floty; teraz dowiadujemy się ze źródła wiarogodnego, że zamierzona podróż Króla Ludwika Filipa do Szerburga tylko dla tego została cofniętą, ponieważ się obawiano, żeby uroczystości, w skutek obecności Króla odbywane, niewstrzymały eskadry, która w każdym momencie musi być w pogotowiu, wyszść pod żagle. (?)

Pan Proczynski (?), Podpułkownik w sztabie głównym, wyjechał stąd onegdaj, aby oglądać całą linią stojącą po nad granicami Holandyi.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 21. Września.

Wczoraj o godzinie 10. wieczorem udał się Xiążę Orleański do Bruxelli. — Marszałek Gérard udaje się w tym momencie do armii polnoćnej.

W Messenger czytamy: Właśnie w tej chwili odebrał rząd wiadomość o śmierci Króla Hiszpańskiego. Ferdynand VII. urodził się d. 14. Października r. 1784; śmierć jego nastąpiła w Ildefonso, w skutek wstąpienia na wewnątrz podagry. Wiadomość ta szczególnie tu uczyniła wrażenie, gdyż stan inte-

resów europejskich przez to wielkiej doznaje odmiany. Zgon Monarchy, któryby pod innemi okolicznościami był zdarzeniem zwykłym, staje się obecnie z powodu zawiąklanych stosunków następstwa tronu w Hiszpanii, równie ważnym wypadkiem, jak w czasach, kiedy się wojna o sukcesję w Hiszpanii zapaliła. Niepotrafi więc ani najprzenikliwsza mądrość polityczna obrachować skutków tego zdarzenia.

P o r t u g a l i a.

Korrespondent Hamb. udziela następujących wiadomości o stanie warownym miasta Porto: „Miało to w ścisłem znaczeniu słowa nazwać można wielką zbrojownią; ze wszystkich stron się obwarowano; na wałach wystawiony potrójny rząd baterii, opatrzony w przeszło 100 dział; wszystkie drogi wiodące z miasta na pole są podminowane, miny zaś same pełne prochu. Naokoło miasta zakładają parapet, 20 piędzi (palmos) wysokości a 5 szerokości. Przeszło połowa już wykończona a 5000 ludzi pracuje około niego bezustannie. Fortyfikacje zaczynają się od Ouro, obejmując oraz zbrojownię marynarki i ciągną się przez Lordello, Perlada, Monte-Pedral, Agoa-Ardente i Quinta da China aż do Bejra do Rio, gdzie 3 starki kanonierskie usadowiono, każdy o 4 działach. Stamtąd dalej te fortyfikacje prowadzić będą aż do klasztoru da Cerra w Villanowa, który zamieniono na cytadelę z załogą 800 ludzi, przeszkadzającą nieprzyjacielowi wniknąć do Villanowa. Dalej idą te fortyfikacje na stronie południowej przez Bandeira i kończą się pod klasztorem mnichów S. Antoniego. Gdyby nieprzyjacieli na Villanowa z naczemni siłami miał uderzyć, natenczas wojska konstytucyjne cofnęłyby się do cytadeli klasztoru da Cerra. Ku ułatwieniu komunikacji wykopano kanał w Villanowa wzdłuż składów towarzystwa winnego, na którym już pływają małe statki. Wzdłuż tego kanału są bolwarki z beczek, które ziemią napelnione w potrójnym stoją rzędzie, prowadzące aż do samej warowni da Cerra, w celu zasłaniania mostu na Duero i utrzymania związków między cytadelą wspomnianą i Porto.“

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 21. Września.

Sir Stratford-Canning przybył tu z Konstantynopolu.

Dotychczasowy Sekretarz legacji w Petersburgu, P. W. Temple, mianowany został Posłem angielskim przy dworze Saskim.

Gazety Edyńburskie zamieściły jeszcze następujące wiadomości o odjeździe Karola X. z Holyrood: „W dniu przed odjazdem, Karola X., Xięcia Angoulême i Xięcia Bordeaux

doręczyli N. Panu, Panowie Smal i Badenach składając mu winne uszanowanie, adress pożegnania. N. Pan zdawał się bardzo wzruszony i tak się odezwał: „Adres ten zawsze zachowam i nosić go będę na sercu mojem.“ Wybrano tych Panów do podania adresu, ponieważ wielu dobrodziejstw Królewskiej rodziny za ich pośrednictwem na lud ubogi spływało. Wyznać bowiem trzeba, że Karol X. i familia jego wiele dobrodziejstw wyświadczała ubogim naszym, ale zawsze bez najmniejszej chępliwości lub ostentacji. Ostatnim czynem ludzkości Króla był dar pieniężny na wychowanie dzieci ubogich w Edynburgu osiadłych Irlandczyków. Dozorcę dróg dokończyli dla Karola X. gościniec, wiodący od Grinity do miejsca wsiadania na okręt pod Chain-Piere, który zaczęto uprządać, gdy się spodziewano odwiedzin Jerzego IV.“

W Dublinie odbyło się d. 17. m. b. zgromadzenie stowarzyszenia politycznego rzemieślników, na którym się zastanawiano nad warunkami, pod którymi trzeba było obierać członków przy wyborach parlamentowych, które wkrótce nastąpią. W ogólności chcą tylko w tym razie dać głos swój członkowi, jeśli się zobowiąże żadnych nieuchwalać przyzwoleń pieniężnych w parlamencie, gdyby rząd w dotychczasowej swojej polityce względem Irlandyi nadal chciał wytrwać, i jeśli uroczyste przyrzeknie, że parlamentowe usiłowania Pana O'Connell ile możności popierać będzie. — Te zamiary unii politycznej rzemieślników niezyskały wszelako względów i zadowolenia średnich i wyższych klas ludności.

Wczoraj i dzisiaj spadały kursy na giełdzie, którą dziwne niepokoiły pogłoski. Między temi najszkodliwszy wywierała wpływ ta wieść, że eskadra z Portsmouth ma się udać na Skagę.

Listy z Oporto (bez daty) donoszą, iż tam wkrótce zmiany w Ministerystum wyglądają.

Syn Generała Sira Robert Wilson, który był przez długi czas A. utantem Boliwara, miano wany został Konsulem generalnym w Peru.

Onegdaj odprawił Lord John Russell wjazd swój uroczysty do Plymouth na wozie tryumfalnym.

S z w e c y a.

Z Göttenburga, dn. 5. Września.

Spodziewamy się tu wkrótce przybycia N. Pana, wracającego z Chrystyanii do Sztokholmu.

W prośbie, którą tutejszy stan kupiecki podać ma Królowi, i która przez druk ogłoszona została, uważają następujące miejsca:

Fłota nasza handlowa, która przed rokiem 1816. składała się mniej więcej z 200 okrętów, razem o 15,000 łasztach, zmniejszyła się te-

raz niestety! aż do 73 okrętów, ledwo o 6825 łasztach. Do tego, okręta te są prawie wszystkie już stare, i do żeglugi mniej zdadne. Warsztaty nasze od lat kilku ani jednego nowego okrętu nie spuściły, a właściciele onychże uważają się teraz za szczęśliwych, gdy im kto stary okręt odda do naprawy. Niemożemy w krótkich wyrazach lepiej opisać gwałtownego upadku handlu naszego, jak przynosząc do wiadomości N. Pana, że czysty nasz dochód, od któregośmy w r. 1811. opłacali skarbowi Waszjej Królewskiej Mości około 134,000 Talarów bankowych, w zeszłym roku niewiele jak 56,000 wynosił; przeciwnie zaś, że teraźniejszy podatek na ubogich, do summy 36,000 Talarów bankowych dochodzi.

~~~~~

## Rozmaite wiadomości.

W Paryżu wystąpi wkrótce nowy mistrz na skrzypcach, niejakiś Pan Caesar Emiliani. Zyskał on już największe poklaski w Neapolu, Rzymie i Medyolanie, gdyż w tym względzie przewyższa Paganiniego, że głos ludzki na skrzypcach jak najnaturalniej naśladuje.

Sławny reformator Anglii, Kromwell, następujące przy uroczystości pewnej wynurzył zdanie: „Jeśli się zemścić nie możesz, natenczas milcz i stań się obłudnikiem.“ Istotnie bardzo rozsądne zdanie!

Największy geniusz pomiędzy Niemcami, Jean Paul, w jednym z dzieł swoich tak się wyraża: „Jest też dla narodów kolej rzeczy i losów; krępują je, równie jak pojedyncze osoby, żelazne wyroki, których zwalczyć niepodobna, które mimowolnie porywają nieszczęsny lud, dla którego nawet to staje się zagnębieniem, co podług wszelkiego do prawdy podobieństwa go ocalić miało.“

W kompanii jedojej mówiono, jakby o cudzie jakim, że ktoś 106 lat dożył. „Cożto osobliwego (rzekła nibyto młoda panna, która czerwieniałem i biadłem fałsz czasowi zadawała), gdyby moj ojciec jeszcze żył, miałby też lat 105.“

Co tylko opuścił prasę:

Kalendarz Polski, Ruski i Gospodarski dla Wielkiego Xięstwa Po-

znańskiego na rok Pański 1833., i jest u podpisanych, jako też w komisie u P. Dunkera w Rawiczu do nabycia.

Poznań, dnia 1. Października 1832.

W. Decker i Spółka.



W nowej księgarni J. A. Munka w Poznaniu, w Starym Rynku pod No. 70., wyszedł świeżo z druku:

Oddział drugi Parnasu polskiego, zawierający

POEZYJE ANTONIEGO EDWARDA ODYNCA, w jednej części, na pięknym papierze. Cena egzemplarza zł. 8.

Pan E. Odyniec znany chlubnie Publiczności polskiej z pódów swoich poetyckich ogłosił swoje prace drukiem w r. 1826. w Wilnie w 2. tomikach. Rozbiór poezji P. E. Odyńca umieszczony w bibliotece polskiej na r. 1826. stawia go słuszenie obok Mickiewicza na Parnasie polskim. Niedziw tedy, że wydanie wileńskie w okamgnieniu rozprzedane zostało. Wydawca Parnasu polskiego chcąc dogodzić przyjaciółom literatury polskiej przedrukował edycję Wileńską, pomnożywszy ją znacznie nowymi pódami tego znakomitego poety. Nowe to wydanie jest bardzo poprawnem, okazałem i niezostawia pod względem typograficznem nic do życzenia. Obejmuje w sobie dwa tomiiki wydania Wileńskiego, drama Izorę, poezye autora umieszczone w dwóch numerach Meliteli, i rozmaite nowe wiersze. — Cena jest bardzo uniarkowana.

#### PATENT SUBHASTACYJNY.

Posiadłość w Rogoźnie pod Nr. 234. położona, sądownie na tal. 1300 otaxowana, drogą koniecznej subhastacy publicznie najwięcej dającemu ma być sprzedana.

W tym celu wyznaczylismy termin

na dzień 30. Października r. b. zrana o godz. 10. przed Deputowanym Sędzią Brueckner w naszej Izbie instrukcyjnej, na który ochotę kupienia mających z tém nadmienieniem wzywamy, iż każdy licytujący kaucyą 100 tal. powinien złożyć i że dla najwięcej dającego, skoro prawne przeszkody niezachodzą, przybicie nastąpi.

Taxa i inne warunki w Registraturze naszej mogą być przejrane.

Poznań, dnia 19. Lipca 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

#### PATENT SUBHASTACYJNY.

Dom z przyległościami w powiecie i mieście tutejszym pod liczbą 123 położony i Assessorowi Karolowi Wilhelmowi i Joannie Louizie małżonkom Goltz należący, który według taxy sądowej, która u nas przejrzaną być może, na 5736 tal. otaxowany został, ma być w zleceniu Król. Sądu Ziemiańskiego w Wschowie, drogą koniecznej subhastacy publicznie najwięcej dającemu sprzedany. Tym końcem wyznaczone zostały terminy licytacyjne

na dzień 3. Lipca,  
na dzień 3. Września,

termin zaś peremtoryczny

na dzień 5. Listopada r. b.,  
tu w Sądzie zrana o godzinie 9., o których się zdolność kupienia posiadających, niniejszém uwiadomiamy.

Kościan, dnia 14. Kwietnia 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

#### Aukcyja roślin zagranicznych.

Z przyczyny niedostatku miejsca sprzedawane będą najwięcej dającemu w dniu 9. m. b. zrana o godzinie 9. w podworzu domu pod liczbą 245. przy Wrocławskiej ulicy różne rośliny zagraniczne i kilka na oranżeryą wystarczających okien.

Miedzy temi znajdują się:

10 gatunków modrzewnic (Andromeda),

10 — bachunów (Azalea),

16 — Kameli,

6 nowych gatunków Fuchsiów, kilka gatunków Magnoliów, i piwonii drzewnych,

6 gatunków bardzo pełnych pierwiosnków, około 40 gatunków zawsze kwitnących róż a miedzy temi 10 gatunków tak nazwanych *Theerosen*, jako też 2 gatunki, które pniem i zapachem podobne są do stulistnych róż.

Wykaz może u podpisanego być przejrzanym. Rośliny zostaną dniem wprzody wystawione na oglądanie.

Poznań, dnia 1. Października 1832.

Castner,

Król. Kommissarz aukcyjny.

#### P o d z i ę k o w a n i e

Ur. Woje. Adamskiemu Doktorowi i Lekarzowi Batalionowemu za staranne wyleczenie mojej familii, najszczerze składam podziękowanie.

Wojciech Biżak.\*

\* D. 30. Września,

Mój handel płótna przeniósłam do kamienicy kupca Pana Altmann przy Wrocławskiej ulicy pod liczbą 246.

Poznań, dnia 28. Września 1832.

G. C. v. Müller.

Po szczęśliwym powrocie z Węgier gdzieś nadzwyczajnie wiele win nakupił, przezcóm mój już obfity skład win Węgierskich i Tokajskich wybornie w wszelkie gatunki opatrzył, polecam takowy łaskawym względem prześwietnej Publiczności, zaręczając przy skorój i rzetelnej usłudze zwykłe umiarkowane ceny.

Leszno, dnia 1. Października 1832.

Józef Theodor Gioromski.